Księga Kaznodziei

Rozdział 9

**1**. Wszystko to rozważyłem w swoim sercu i się starałem, bym to sobie wszystko rozjaśnił, że sprawiedliwi, mędrcy i ich dzieła są w ręku Boga, że człowiek nie wie wcześniej ani o miłości, ani o nienawiści to wszystko jest im zakreślone. **2**. Wszystko może spotkać wszystkich. Jednakowy przypadek spotyka sprawiedliwego i niegodziwego; czystego i nieczystego; tego, co ofiarowuje jak i tego, co nie ofiarowuje. Prawie jak szlachetny taki i grzesznik, przysięgający oraz obawiający się przysięgi. **3**. Zaś to jest najgorsze ze wszystkiego, co się dzieje pod słońcem, że wszystkich spotyka jednakowy przypadek; z tego powodu serce synów ludzkich przepełnione jest niecnością i póki żyją szał trzyma się ich serca; a potem idzie się do zmarłych. **4**. A kto zostaje wyłączony? Dla wszystkich żyjących jest jeszcze nadzieja; gdyż nawet żywy pies jest lepszy niż zdechły lew. **5**. Zaprawdę, żywym jest wiadomo, że umrą; zaś zmarli nie wiedzą o niczym i już nic nie zyskują, nawet pamięć o nich idzie w zapomnienie. **6**. Zarówno ich miłość, jak i ich nienawiść, i zawiść już dawno zniknęły; więc już nigdy nie będą mieć udziału w niczym, co się dzieje pod słońcem. **7**. Zatem idź, wesoło spożywaj twój chleb i z pogodną myślą pij twoje wino; gdyż Bóg już się dawno zgodził na te twoje sprawy. **8**. Niech twoje szaty będą białe w każdym czasie i niech nie zabraknie olejku na twojej głowie. **9**. Zażywaj życia z kobietą, którą pokochałeś, po wszystkie znikome dni swego życia; z tą, którą dał ci pod słońcem, po wszystkie znikome twoje dni; gdyż to twój udział w życiu za trud, którym się trudzisz pod słońcem. **10**. Czyń twoją siłą wszystko, co jest zdolna uczynić twoja ręka; gdyż w Krainie Umarłych, do której idziesz, nie ma ani działalności, ani obliczania, ani wiedzy, ani mądrości. **11**. I znowu widziałem pod słońcem, że szybcy nie rozporządzają biegiem, ani bohaterowie walką, ani mędrcy chlebem, ani roztropni bogactwem, ani rozumni upodobaniem, lecz, że w swoim czasie wszystkich spotyka przypadek. **12**. Lecz człowiek nie zna i swojego czasu. Jak ryby łowione w złowrogiej sieci i jak ptaki uwikłane w sidle tak bywają pojmani również synowie ludzcy w czas niedoli, kiedy nagle na nich przypada. **13**. To widziałem jako mądrość pod słońcem, a ukazała mi się wielką: **14**. Małe miasto oraz nieliczni w nim mężowie. A naprzeciwko nadciągnął wielki król, otoczył je oraz zbudował przeciw niemu potężne baszty. **15**. Ale napotkał w nim ubogiego mędrca, a ten wybawił swą mądrością owo miasto; jednak nikt nie wspomniał na tego ubogiego męża. **16**. Więc pomyślałem: Lepsza jest mądrość niż moc; choć mądrość ubogiego bywa wzgardzoną, a jego słowa nie znajdują posłuchu. **17**. Spokojne słowa mędrców winny być wysłuchane prędzej, niż krzyk przewodniczącego wśród głupców. **18**. Lepsza jest mądrość niż wojenne rynsztunki; choć jeden grzesznik niweczy wiele dobrego.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012